***Wielkopolska***

Wielkopolska - jeden z najważniejszych regionów historycznych i kulturowych naszego kraju, uchodzi powszechnie za swoisty matecznik polskości i miejsce skąd wszystko to, co dziś jest Polską wzięło swój początek. To kraina o różnorodnych walorach, pełna pomników historii oraz atrakcji przyrodniczych. Wyróżnia ją mocna tożsamość lokalna jak i w cechach zbiorowych choćby przysłowiowa gospodarność.

Opinia o Wielkopolsce jako o miejscu, skąd zaczęło się państwo polskie i jego dzieje, ma pełne uzasadnienie. Rzeczywiście, ponad tysiąc lat temu na obszarze między Notecią i Obrą żyło plemię, które wytrzebiło lasy i zaprowadziło na ich miejscu gospodarkę rolną - od pól nazwano ich Polanami. Plemię to na tyle wybiło się ponad sąsiadów, że dokonało ich polityczno- militarnego podboju połączonego z kolonizacją. Przywódcy Polan przystąpili do organizowania nowoczesnego państwa, które nazwano później Polską. Warunkiem powodzenia tego zamysłu była chrystianizacja ; po przyjęciu chrztu w 966 r. powstało w Poznaniu pierwsze biskupstwo.

Po raz pierwszy nazwa ***Polonia Maior*** pojawia się w dokumentach z XIII w. W akcie księcia Władysława Odonica wydanym w 1234r. W 1257 r. mnich Maciej z opactwa benedyktyńskiego w Lubiniu, pełniący funkcję notariusza księcia Bolesława Pobożnego, po raz pierwszy użył dokładnej nazwy : ***Polonia* Maioris – Wielkopolska**. Historyczna Wielkopolska składała się z dwóch województw - poznańskiego (m.in. z Wałczem i Wschową) oraz kaliskiego (m.in. z Gnieznem i Koninem). Wiązano z nią także województwa : sieradzkie, z ziemią wieluńską, łęczyckie, brzeskie (ze stolicą w Brześciu Kujawskim), inowrocławskie i ziemię dobrzyńską. W połowie XVI w. istniała już gęsta sieć osadnicza – 247 miast i 6471 wsi, blisko 1,2 tysiąca kościołów, 500 szkół.

Sercem regionu jest województwo wielkopolskie, jedno z największych w kraju - drugie pod względem powierzchni, a trzecie według liczby ludności. Centralne miejsce zajmuje w nim aglomeracja poznańska, zamieszkana łącznie przez 850 tys. osób, w tym 570 tys. w samym Poznaniu.

***Zamki i pałace***

Wielkopolska jest najbogatszym w rezydencje regionem Polski. Zamki są często umieszczane na listach najcenniejszych zabytków kraju.

***Antonin - pałac myśliwski Radziwiłłów ul. Pałacowa 1***

Antoni Radziwiłł (1775- 1833) namiestnik Wielkiego Księstwa Poznańskiego, miał obyczaj corocznego polowania w wielkich lasach przygodzickich, na południe od Ostrowca Wielkopolskiego. Nie było jednak stosownego pomieszkania dla księcia i jego żony pochodzącej z pruskiego domu panującego (Hohenzollernów). Na wybranym przez księcia miejscu wokół dębów, niemiecki architekt Karl Friedrich Schinkel zaprojektował pałac w duchu niemieckiego romantyzmu. Wybudowano go w latach 1822- 1824. Trzypiętrowa budowla została wzniesiona z drewna, na planie wieloboku. Wnętrze stanowi wielka izba centralna, z umieszczonym na osi budynku wysokim aż po dach kominkiem, na którym zawieszono poroża i inne trofea myśliwskie. Wokół ścian biegną wyznaczające piętra galerie, z których wiodą wejścia do pokoi.

Radziwiłłowie bardzo polubili swoją ukrytą w lasach posiadłość i stała się czymś więcej niż tylko zapleczem do polowań. Na ścianach zawieszono cenne obrazy, sprowadzono bibliotekę, przewieziono bogatą kolekcję szkła i porcelany. Zbiory uzupełniano okazami z całej Europy, tak iż pałac począł pełnić rolę prywatnego muzeum.

Dwa fakty zapisały Antonin w historii. Pierwsza to nieszczęśliwa choć odwzajemniona miłość córki namiestnika Elizy Radziwiłłówny do pruskiego następcy tronu księcia Wilhelma. Były nawet plany małżeńskie, na które spoglądał przychylnie król Fryderyk Wilhelm III. Ale uczuciom stanął na przeszkodzie sprzeciw pruskich elit politycznych. Skończyło się tym, że załamana Eliza - żyjącą w odosobnieniu w wystawionym dla niej domku obok rezydencji - zmarła w wieku 31 lat, zaś Wilhelm, podobno spoglądając do końca życia na jej ustawiony na biurku portret, stworzył zjednoczone Niemcy, koronował się na cesarza i rozgromił Austrię i Francję.

Drugie zdarzenie, o którym dziś bardzo się pamięta, to dwie wizyty w Antoninie Fryderyka Chopina ( 1826 i 1829). Były one efektem pasji Radziwiłła, jako mecenasa sztuki. Namiestnik przyjaźnił się z Goethem i Beethovenem. Młody Chopin napisał dla Radziwiłła Poloneza op. 3 i dedykował mu Trio g-moll op.8.

Dziś w pałacu mieści się hotel z restauracją.

***Gołuchów - Zamek Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej***

Na miano najpiękniejszego w regionie zasługuje Zamek w Gołuchowie. Wypielęgnowane trawniki, urokliwe alejki, malownicze kępy drzew, a pośród nich zamek okryty łupkowym dachem, w stylu rezydencji znad Loary. Siedziba została założona na zrębie dworu Rafała Leszczyńskiego, wzniesionego w 1560r a mającego postać obiektu obronnego z czterema basztami narożnymi. W ostatniej ćwierci XIX w. gmach został przebudowany przez Izabellę Działyńską, która sprowadziwszy z Francji ekipę artystów, przystąpiła do urządzenia tu swego „raju ziemskiego”.

Księżna Izabella, a właściwie Elżbieta (1830-1899), córka księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, większą część życia spędziła w Paryżu, gdzie należała do emigracyjnego środowiska konserwatywnego Hotelu Lambert ; m.in. prowadziła w stolicy Francji Instytut Polski. Z zamiłowania była malarką amatorką i od wczesnego wieku kolekcjonerką dzieł sztuki. Odbyła szereg podróży po Europie, Algierii, Egipcie i Ziemi Świętej. W 1857 r. poślubiła Jana Działyńskiego, od którego w 1872 r. przejęła zamek gołuchowski w zamian za pożyczone mu pieniądze, przeznaczone na cele powstania styczniowego. Szczęście małżeńskie nie trwało długo. Działyński za udział w Powstaniu Styczniowym został skazany na karę śmierci i musiał uciekać z Polski. Gołuchów pozostał w rękach osamotnionej żony. W wyniku szeroko zakrojonych prac rezydencja przybrała postać inspirowaną francuskim renesansowym budownictwem znad Loary, ale zachowującą wcześniejsze detale zamku polskiego. Wystrój był dziełem rzeźbiarza Charlesa Biberona i malarza Louisa Breugnota. Zamek zasłynął wspaniałym wyposażeniem. Zgromadzone w nim zbiory stały się niebawem – obok ufundowanej przez tę samą rodzinę Galerii Czartoryskich w Krakowie – jedną z najważniejszych polskich ekspozycji. Pani Działyńska zajęła się wyposażeniem –przeszukiwała antykwariaty Francji i Włoch, kupując oryginalne renesansowe rzeźby, Szczególnie wytrwale zbierała pamiątki po córce Stanisława Leszczyńskiego, królowej Francji Marii Leszczyńskiej. W 1893 r. księżna Izabella powołała ordynację gołuchowską, finansującą istnienie kolekcji. Prywatne muzeum Czartoryskich w Gołuchowie funkcjonowało w latach 1895 - 1939. Niestety, lata II wojny światowej były tragiczne. Niemcy obrabowali zbiory a po 1945r, łup przejęła Armia Czerwona. Zamek stał opuszczony do 1951r. gdy ulokowano w nim oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu. W 1962 r. udostępniono go zwiedzającym. Ciągle trwa odbudowa kolekcji, połączona ze żmudnym i kosztownym poszukiwaniem dawnego wyposażenia i eksponatów. Można obejrzeć tu m.in. część niegdysiejszego zbioru starożytnych naczyń greckich - tzw. wazy gołuchowskie, Salę Starożytną, Pokoje Gotyckie, Salę Portretu Staropolskiego, Salę Muzealną i Bibliotekę i in.

Wielką atrakcją pięknej posiadłości jest wzorowo utrzymany park o powierzchni aż 162 ha (największy w Wielkopolsce). W dawnym kościele, wybudowanym w 1697, a przebudowanym dwieście lat później na neorenesansową kaplicę – spoczęła Izabella Działyńska z Czartoryskich.

***Rogalin - pałac Raczyńskich - Pomnik Historii***

W 1768 r. dobra rogalińskie kupił Kazimierz Raczyński, pisarz wielki koronny na dworze króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Od początku miejscowość upatrzono dla rezydencji magnackiej z racji malowniczego położenia i bliskości Poznania. Raczyński był człowiekiem bardzo zamożnym, dlatego w niedługim czasie (1768-1776) wzniesiono monumentalne budowle, otaczając je parkami i ogrodem. Rezydencja w niemal podręcznikowy sposób realizuje barokowy model. Gmach pałacowy składa się z budynku głównego i przylegających do niego z obu stron oficyn, mających postać ćwierćkolistych galerii. Przestrzeń zamkniętą podkową tak ustawionych budowli przeznaczono na dziedziniec paradny, do którego wiodą ocienione szpalerami kasztanów dojazdy, przecinające przeddziedzińce ze stajnią, powozownią i czworakami. Od drugiej strony pałac otacza ogród francuski, przechodzący w założony w trzeciej dekadzie XIX wieku park krajobrazowy (znany ze wspaniałych ok. 900 królewskich dębów ). W 1820 r. dobudowano zachowaną do dziś kaplicę – mauzoleum, będącą kopią kościoła w Nismes w południowej Francji. Raczyńscy byli znanymi mecenasami sztuki, szczególnie malarstwa. Kolekcja Atanazego Raczyńskiego, który zrobił karierę dyplomatyczną w służbie Prus, stanowi dziś podstawę zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu. Kolekcję rogalińską założył Edward Aleksander Raczyński w latach osiemdziesiątych XIX w. Szybko zyskała ona sławę jednego z najwspanialszych zbiorów malarstwa w Polsce. Liczyła około pół tysiąca dzieł, była dostępna dla publiczności. Tuż przed wybuchem II wojny światowej, część bezcennych eksponatów zdeponowano w Muzeum Narodowym w Warszawie, reszta została rozgrabiona w czasie wojny, gdy Niemcy urządzili w pałacu szkołę Hitlerjugend. Dziś zbiory są pieczołowicie odtwarzane wedle pierwotnego zamysłu kolekcjonera. Odzyskano około 250 prac m.in. Wyspiańskiego, Fałata, Boznańskiej, Wyczółkowskiego czy Malczewskiego.

Pałac w Rogalinie jest wspaniałym pomnikiem rodziny Raczyńskich. Jej przedstawiciele od kilkuset lat zajmowali wysokie funkcje państwowe, a ten na którym wygasła główna linia –Edward Bernard Raczyński (1891-1993), piastował funkcję emigracyjnego Prezydenta Rzeczypospolitej na Uchodźstwie (1979-1986). W 1991 r. przedostatni emigracyjny prezydent powołał Fundację im. Raczyńskich przy Muzeum Narodowym w Poznaniu, której przekazał prawa własności do pałacu i jego wyposażenia wraz z kolekcją malarstwa.

Edward Bernard Raczyński emigracyjny Prezydent Rzeczypospolitej na Uchodźstwie spoczął w mauzoleum w Rogalinie.

***Rydzyna - Zamek Leszczyńskich i Sułkowskich, pl. Zamkowy 1 - Pomnik Historii***

Spośród wielu pałaców i zamków w bogatym w rezydencje regionie, barokowy Zamek w Rydzynie uważany był z kolei za najokazalszy.

Powstał w latach 1682 – 1695 na sztucznej wyspie, otoczonej fosą, częściowo na murach XV – wiecznej budowli gotyckiej, a później wkomponowany został jako centralny element do barokowego założenia urbanistycznego, rozplanowanego w okresie 1738-1762. Autorami gmachu byli włoscy architekci Józef Szymon Bellotti i Pompeo Ferrari, a fundatorami Leszczyńscy, najwybitniejszy z rodów polskich przełomu XVII i XVIII w. piastujący godności królewskie Polski i Francji. Po stracie tronu przez Stanisława Leszczyńskiego właściciele musieli udać się na emigrację, zaś zamek sprzedano innej zasłużonej rodzinie - Sułkowskim. Ci doprowadzili Rydzynę do największej w jej dziejach świetności. Autorem przeprowadzonej wówczas rokokowej modernizacji budowli był Karl Martin Frantz. W dzisiejszej postaci zamek jest czterokondygnacyjną budowlą na planie czworokąta z kwadratowym dziedzińcem pośrodku i czterema wieżami w narożnikach. Z miastem łączy go późnobarokowy kamienny most. Najwspanialszą pamiątką przeszłości są barokowe sale paradne na drugim piętrze : Balowa, dekorowana stiukiem i kolumnami korynckimi, ozdobiona na sklepieniu dziełem jednego z najwybitniejszych malarzy śląskich, Georga Wilhelma Neunhertza ; Morska z bogatą dekoracją rzeźbiarską przedstawiającą mitologiczne postacie związane z morzem oraz Czterech Pór Roku, ozdobiona personifikacjami pór roku. Funkcję klatki schodowej pełnią umieszczone pośrodku amfilady - Sala Posągowa i usytuowana obok Wielka Sień, obie dekorowane wystrojem rokokowo-klasycystycznym w tonacji różu pompejańskiego. Niepospolitej chwały przydał nazwisku Sułkowskich z Rydzyny dzielny, nieprzeciętnie zdolny Józef Sułkowski, adiutant Napoleona, poległy bohatersko w Kairze. Nazwisko jego kuzyna Antoniego Pawła, IV Ordynata na Rydzynie odnaleźć można na Łuku Triumfalnym w Paryżu. Ród Sułkowskich wygasł w 1909r. W 1924 r powstała Fundacja Sułkowskich, która urządziła w dawnej rezydencji gimnazjum z internatem. W czasie okupacji zamek został zamieniony na szkołę Hitlerjugend, a potem spalony przez Armię Czerwoną. Opuszczony gmach aż do 1970 r. czekał na nowego posiadacza. Zostało nim Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, które odnowiło zamek i zadbało o rekonstrukcję zabytkowych wnętrz.

Obecnie w zamku mieści się centrum hotelowo- konferencyjne.

***Sanktuaria Maryjne***

***Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Wieluniu***

Parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, ul. Augustiańska 8a

Powstała już na początku XIII wieku osada ***Wieluń*** od roku 1281 była już kasztelanią. Król Kazimierz Wielki w roku 1350 ufundował kościół i klasztor ojców augustianów oraz polecił otoczyć murem obronnym Wieluń, będący już wówczas miastem. Kolegiata wieluńska w swej pierwotnej formie przetrwała do naszych czasów. W jednej z bocznych kaplic od ponad 300 lat znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, nazwanej Pocieszycielką i Panią Ziemi Wieluńskiej. Obraz został ufundowany przez krakowskiego przeora augustianów, ojca Stanisława Stanowskiego w roku 1640 . Wizerunek przedstawia Maryję trzymającą na kolanach Dzieciątko Jezus w pozycji leżącej. Matka Najświętsza w prawej dłoni ma różę, lewą zaś podtrzymuje nóżki Jezusa. U dołu obrazu widnieje napis „ Monstra Te esse Matrem”. (Okaż nam się Matką). W roku 1858 Wieluń strawił groźny pożar. Częściowemu zniszczeniu uległ również kościół, ale cudowny obraz ocalał. Klasztor Wieliński jako jedyny, mimo dekretu kasacyjnego z roku 1864 nie został zamknięty i przetrwał aż do roku 1893. W roku 1921 poaugustiańską świątynię objęli księża misjonarze Św. Rodziny. Po II wojnie światowej kościół stał się świątynią parafialną. 20 października 1966 r. bullą Ojca Świętego Pawła VI podniesiony został do godności bazyliki.

Koronacja cudownego obrazu odbyła się 5 września 1971 roku przez kardynała Stefana Wyszyńskiego w asyście Karola kardynała Wojtyły.

***Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Górce Duchownej***

Górka Duchowna 47, 64-111 Lipno k/Leszna

Górka Duchowna nazywana niegdyś Górką Lubińską lub Mniszą, od wieku XI do pierwszej połowy wieku XIX należała do ojców benedyktynów z Lubinia. Parafia w Górce Duchownej powstała prawdopodobnie na przełomie wieków XIII i XIV. W tym czasie benedyktyni w miejsce drewnianej kaplicy wybudowali kościół z kamienia i cegły. Po pożarze w roku 1691 kościół został odbudowany w roku 1700, a w latach późniejszych rozbudowany. Staraniem ojca Augustyna Ganowicza dobudowano nową kaplicę, którą 31 sierpnia 1760 roku poświęcono i przeniesiono do niej znajdujący się w kościele od 1410 r. obraz Matki Bożej Pocieszenia. Niewielkich rozmiarów cudowny obraz Góreckiej Pani jest namalowany na miedzianej blasze. Przyjmuje się, że powstał on w warsztacie sjeneńsko-toskańskim, chociaż tradycja wspomina też o szkole czeskiej. Matka Boża trzyma Dzieciątko na prawej ręce, lewą przytula je do siebie. Przypuszczalnie obraz przybył po roku 1382 do Lubinia. Około 1410, w czasie zarazy, obraz już słynący łaskami został przeniesiony do Górki Duchownej i tam pozostał na stałe. W wiekach XV i XVI Górka Duchowna stała się celem pielgrzymek. August Ganowicz w książce „Łaski i dobrodziejstwa światu ulubione przy cudownym obrazie Pocieszenia Matki Bożej w kościele farnym Ojców Benedyktynów wsi Górka zwanej” wydanej w roku 1774 opisuje 150 cudownych zdarzeń, jakie miały miejsce za przyczyną Matki Bożej Góreckiej. Ksiądz Stanisław Gieburowski w książce „Nabożeństwa do NMP Pocieszenia” wydanej w Poznaniu w roku 1870 opisuje 13 cudownych wydarzeń i uzdrowień jakie miały miejsce dzięki wstawiennictwu Matki Bożej Góreckiej.

W roku 1927 obraz został zniszczony w czasie pożaru .Uczeń Jana Matejki, malarz Marian Szczurowski namalował wierną kopię, która w roku 1928 w czasie uroczystości Zesłania Ducha Świętego została poświęcona przez biskupa Radońskiego. Fakt eksponowania tylko kopii nie przerwał napływu pątników do Górki Duchownej. W latach okupacji hitlerowskiej cudowny obraz został umieszczony za uszkodzoną celowo zasłoną i dzięki temu uszedł uwagi okupanta.

W nocy z 21 na 22 września 1964 dokonano jego kradzieży wraz z ozdobami. Porzucony obraz znaleziono przy torach kolejowych, pod stertą liści buraczanych. Poruszeni czciciele Góreckiej Pani przybywali tłumnie przez cały rok 1965, aby wynagrodzić grzech świętokradztwa. Na Zielone Świątki 1965 został odnowiony i przyozdobiony nową srebrno-złotą sukienką.

28 sierpnia 1966 r. ksiądz arcybiskup Antoni Baraniak dokonał uroczystej koronacji cudownego obrazu.

Do Górki Duchownej pielgrzymował sługa boży Bernard z Wąbrzeźna, modlił się tu również święty Stanisław Kostka. W roku 1871, spoglądając z okien pokoju plebanii na kaplicę Matki Bożej, zmarł sługa boży Edmund Bojanowski, założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny.

***Klasztory***

Wielkopolska bogata jest nie tylko w rezydencje czy miejsca znane z wydarzeń historycznych. Miłośnicy architektury sakralnej, a w szczególności zabytkowych klasztorów znajdą w regionie wiele godnych zainteresowania obiektów

***Gostyń - Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri, Pomnik Historii***

W odległości 2 km od Gostynia wznosi się wzgórze zwane od wieków „Świętą Górą. Już w wieku XI zaznaczył się tu silny wpływ kultury chrześcijańskiej, którą krzewili osiadli w pobliskim Lubiniu ojcowie benedyktyni. Obecnie w kościele ojców filipinów odbiera cześć Świętogórska Róża Duchowna.

Kult Najświętszej Marii Panny istniał na Świętej Górze od niepamiętnych czasów i związany był prawdopodobnie z pietą znajdującą się obecnie w jednym z bocznych ołtarzy. Pierwszy zapis o istnieniu kaplicy Matki Bożej na Świętej Górze pochodzi z roku 1468. Kult maryjny rozszerzał się bardzo szybko, tak że kaplica nie mogła pomieścić wszystkich pątników. Po zbadaniu autentyczności łask i cudów biskup Jan Lubrański wydał 3 marca 1512 roku dekret zezwalający na kult maryjny i budowę kościoła.

Centrum życia kościoła i klasztoru stanowi znajdujący się w ołtarzu głównym obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, zwany też obrazem Świętogórskiej Róży Duchownej. Dzieło nieznanego wielkopolskiego malarza przedstawia Matkę Bożą z Dzieciątkiem na lewej ręce, w prawej zaś trzymającą biały kwiat róży. Matkę Bożą i Dzieciątko malarz umieścił na balkonie przykrytym dywanem; z balkonu rozciąga się widok na Świętą Górę, farę gostyńską i miasteczko Gostyń. Suknia i płaszcz Najświętszej Marii Panny są bogato pofałdowane i obszyte ozdobnymi złocistymi bortami. Widoczna jest również ciemnozielona szarfa z napisem „Witaj Boża Rodzicielko”. Pełne majestatu Dzieciątko trzyma w lewej ręce księgę, a prawą dłoń opiera na kuli z krzyżem

Duchową opiekę Nad Świętogórskim Sanktuarium sprawują księża filipini. W roku 1668 ks. Stanisław Grudowicz założył na Świętej Górze Kongregację Oratorium św. Filipa Neri.

W roku 1675 Adam Korzeniowski, współzałożyciel Kongregacji św. Filipa Neri, spełniając ślub złożony Matce Bożej rozpoczął budowę kościoła. Po śmierci Adama Korzeniowskiego jego żona Zofia z Opalińskich kontynuowała budowę, biorąc za wzór bazylikę Santa Maria Della Salute w Wenecji. Przy budowie kościoła pracowali włoscy architekci : Catenacci i Pompeo Ferrari. Po wielu latach budowy stanęła na Świętej Górze piękna barokowa świątynia o potężnej kopule, konsekrowana w roku 1698 .

W roku 1726 liczne łaski i cuda doznane na Świętej Górze zostały spisane i wydane w książce „Prospekt Wesoły Miłosiernych Oczu Przenajświętszej Maryi”. Po latach chwały przyszły czasy prześladowań. W roku 1876 w okresie *kulturkampfu* rząd Pruski dokonał kasacji Kongregacji św. Filipa i przez 12 lat kościół był zamknięty. Po zakończeniu I wojny światowej, w roku 1919 księża filipini wrócili na Świętą Górę.

24 czerwca 1928 roku na mocy dekretu papieża Piusa XI, August kardynał Hlond dokonał koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Świętogórskiej. Ośrodek życia religijnego Wielkopolski, jakim jest Święta Góra, wzbudził zainteresowanie ostatnich papieży. Jan XXIII przysłał do Sanktuarium pasterskie błogosławieństwo, a po śmierci ofiarowano jako wotum jego złoty różaniec. Ojciec Święty Benedykt XVI podarował Matce Bożej Świętogórskiej złotą różę.

***Lubiń, Opactwo Benedyktynów p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny Pomnik Historii***

Pierwszym zakonem jaki dotarł do Wielkopolski, byli benedyktyni, należał do nich św. Wojciech, a prawdopodobnie także pierwszy biskup poznański – Jordan. Zostali zaproszeni do Polski, by wspierać władców nowopowstającego państwa w trudnym procesie organizacji jego struktur. Zakonnicy, znający łacinę w mowie i piśmie byli niezbędni przy tworzeniu książęcych kancelarii, niezbędnych w prowadzeniu polityki zagranicznej. Zakładane opactwa były nie tylko miejscem politycznego wsparcia władzy państwowej, ale także centrami życia kulturowego i duchowego. W bardzo widoczny sposób łączył w sobie dwa cele klasztor w Lubiniu. Konwent został sprowadzony z belgijskiego opactwa p.w. św. Jakuba w Lierge (Leodium) około roku 1075 przez Bolesława Szczodrego. Przerwana budowa kościoła została wznowiona przez Bolesława Krzywoustego przy wsparciu rodu Awdańców. Kościół został ukończony i konsekrowany w 1145 r. Przy kościele powstał klasztor, w którym przewidziano miejsce przeznaczone na skryptorium i bibliotekę. Przypuszcza się, że pracował w niej Gall Anonim, który przybył na dwór Bolesława Krzywoustego, by napisać pierwszą polską kronikę. Wyjątkową rolę, jaką pełniło opactwo w Lubinie, potwierdzono bullą papieską z 1267 r.na mocy której opat odpowiadał jedynie przed papieżem. Cały czas klasztor był związany z dynastią Piastów jak i rodem Awdańców, dlatego też stał się miejscem ich pochówku. Został tam pochowany m.in. Władysław Laskonogi. Przez następne wieki kościół i klasztor był wielokrotnie plądrowany, niszczony, a następnie remontowany. W czasie potopu szwedzkiego, do 1655 zakonnicy przeczekali na Śląsku. Po powrocie musieli znów podjąć się remontu kościoła i klasztoru. Najważniejsza część remontu kościoła została wykonana w latach 1730-1739. Kiedy na romańsko-gotycką strukturę nałożono barokowo-rokokowy kostium. Mury prezbiterium i sklepienia całego kościoła zostały pokryte dekoracją stiukową i malarską. W ikonografii przedstawień wykorzystano wątki historii maryjnej związanej z wezwaniem kościoła. Na sklepieniu prezbiterium została umieszczona scena Wniebowzięcie, w skrzyżowaniu naw alegorycznych przedstawienia sześciu Cnót Matki Boskiej, na sklepieniu nawy Triumf Matki Boskiej, a na sklepieniu kaplicy południowej Koronację Matki Boskiej. Jedynie w kaplicy północnej p.w. św. Benedykta i na sklepieniu partii zachodniej ponad organami przedstawiono apoteozę św. Benedykta i patronkę chórzystów, organistów i muzyków św. Cecylię. W 1834 r. władze pruskie zdecydowały o kasacie klasztoru, który wskutek tej decyzji zaczął popadać w ruinę. Zbiory olbrzymiej biblioteki wywieziono do Biblioteki Królewskiej w Berlinie oraz do bibliotek w Gnieźnie i Poznaniu. Zniszczono także klasztorną drukarnię. Następnie rozpoczęto rozbiórkę klasztoru, która trwała do 1847 r. i objęła 70 % powierzchni zabudowań. Zmieniono funkcję kościoła z opackiego na parafialny, zakonnicy ulegli rozproszeniu, a klasztor pozostał niezamieszkały aż do 1923 r.

Opactwo w Lubiniu zostało erygowane na nowo 25 lutego 1924 r. przez opata Ernesta Vykoukol, z klasztoru Emaus w Pradze. Do wybuchu II wojny światowej nowi mieszkańcy Lubinia podjęli prace renowacyjne. Mnisi odbudowali zachodnie, najbardziej zniszczone skrzydło klasztoru. Powołano do życia bibliotekę oraz Muzeum Ziemi Kościańskiej. W pomieszczeniach klasztornych zorganizowano „pokój Adama Mickiewicza”, na pamiątkę pobytu poety w opactwie. Z początkiem 1940 r. w klasztorze utworzono obóz dla internowanych księży i zakonników z Wielkopolski. Zbiory zgromadzonej biblioteki znowu wywieziono. Do końca wojny klasztor pełnił rolę domu starców dla ludności polskiej oraz ośrodka szkoleniowego dla nazistowskich młodzieżówek. Opactwo na nowo zorganizowano, przy udziale dwóch ojców z klasztoru tynieckiego. Od 1954 prowadzone były prace remontowe, konserwatorskie i badawcze w opactwie. Najważniejsze z nich rozpoczęły się z 1978 r. kiedy pod kierownictwem prof. Zofii Kurnatowskiej z Instytutu Archeologii i Etnologii P)AN w Poznaniu odnaleziono relikty najstarszych zabudowań opactwa.

W murach dzisiejszego kościoła i klasztoru benedyktynów Lubiniu można odnaleźć całą historię tego opactwa. (wyodrębniono wszystkie fazy budowlane kościoła - mury romańskie i gotyckie ). Do nawy głównej od południa przylega barokowa kaplica p.w. Pana Jezusa. Mieści się w nim XVIII- wieczny drewniany sarkofag błogosławionego ojca Bernarda z Wąbrzeźna. W murze kaplicy wstawiono wtórnie odnalezioną w latach 30 XX wieku tablicę epitafialną Władysława Laskonogiego, datowana na XIII wiek.

***Ląd nad Wartą, Opactwo Cystersów, Pomnik Historii***

 Przykładem klasztoru o bardzo starej metryce jest urokliwe opactwo Cystersów w Lądzie. Ląd leży na szlaku z Kalisza do Gniezna, a w średniowieczu pełnił rolę grodu strzegącego przeprawy przez rzekę Wartę i kontrolującego szlak handlowy. Nieopodal grodu, Mieszko III zwany Starym w 1175r. funduje cysterski klasztor, który zostaje zasiedlony przez niemieckich cystersów z Altenbergu kolo Kolonii. W XII wieku powstają pierwsze budynki oraz nieistniejący już kościół w stylu romańskim. Rośnie znaczenie polityczne oraz kulturalne opactwa w kraju. Na przestrzeni XIV wieku częstymi gośćmi braci są królowie polscy - Władysław Łokietek i Kazimierz Wielki. Z tego okresu pozostało jedynie niewielkie oratorium pod wezwaniem św. Jakuba, dziś znajdujące się poza obrębem kościoła. W okresie reformacji król Zygmunt August na mocy ustawy sejmowej, dążąc do polonizacji nakazuje wybór Polaka na kolejnego opata Lądu. Zostaje nim gnieźnieński kanonik Jan Wysocki. Na następne lata klasztor zamieszkały jest przez polskich braci. W czasach Wazów podjęto budowę nowej barokowej świątyni, której wznoszenie zajęło długi okres 1659 -1743. W ostatniej fazie pracami kierował Pompeo Ferrari, który zaprojektował nawę i wielką kopułę o średnicy 38 m. Nawet jeśli z zewnątrz kościół nie robi – mimo urody fasady - dużego wrażenia, to wnętrze jest po prostu znakomite. Na dekoracje składają się piękne freski, wymalowane w czaszy wielkiej kopuły przez śląskiego malarza Georga Wilhelma Neunhertza (1731-1732), a ukazujące Triumf Bożej Mądrości. Przetrwał także szereg cennych przedmiotów, m.in. ołtarz główny, ołtarze boczne, niezwykłe stalle, bogato rzeźbione konfesjonały i prospekt organowy. Dla zachowania absolutnej symetrii wnętrza i wobec faktu, że do kościoła przylega klasztor, okna ściany południowej zastąpiono zwierciadłami. Klasztor jest starszy niż świątynia, obecny plan budynku sięga czasów XIV wiecznej fundacji starosty generalnego Wielkopolski Wierzbięty z Paniewic. Gmachy tworzą czworobok z wirydarzem otoczonym krużgankami, których północne skrzydło przylega do murów kościoła. Najcenniejszym zabytkiem opactwa jest oratorium św. Jakuba Apostoła, zdobione przez polichromię z 1372 r. Jego ściany opasuje fryz heraldyczny z herbami rycerstwa wielkopolskiego, będący najstarszym polskim przedstawieniem tego rodzaju.

Po drugim rozbiorze Polski, Prusacy dokonują konfiskaty znacznej części posiadłości klasztoru. Na skutek naciskom rządu carskiego Cystersów objęła kasata w 1819r.

Dzięki staraniom dziedziczących te tereny hrabiostwu Józefy i Wacława Gutowskich opactwo wraz z kościołom obejmują oo Kapucyni. Klasztor odgrywa ważną rolę w powstaniu styczniowym będąc punktem kontaktowym walczących powstańców. Niestety w 1864 r. przez zaangażowanie zakonników w powstaniu, władze carskie nakazują wywieźć braci na Sybir, kościół zamknąć, a klasztor poddać kasacji. Budynki i tereny opactwa zostają w 1888r wystawione na licytacje i nabywa je biskup kujawsko - kaliski. W 1921 r. przybyli tu Salezjanie, którzy stworzyli dom zakonny, a później także wyższe seminarium duchowne. Z chwila wybuchu II wojny światowej klasztor opuszczają zakonnicy i zostaje tu utworzony przez Niemców obóz przejściowy dla aresztowanych kapłanów. Jednym z przebywających w obozie w Lądzie jest ks. Michał Kozal. Niestety wiezieni duchowni zostali przewiezieni do obozu w Dachau i tam zgładzeni. W latach 1941- 45 klasztor pełni rolę jednostki Hitlerjugend. Po wojnie do Lądu wracają zakonnicy, gdzie ponownie funkcjonuje Niższe Seminarium Duchowne. Władze komunistyczne zamknęły Niższe Seminarium Duchowne, a utworzone Wyższe Seminarium Duchowne, które funkcjonuje do dziś,

Bibliografia :

1. Konrad Kazimierz Czapliński „Sanktuaria w Polsce” Videograf II Katowice 2001 r
2. Konrad Kazimierz Czapliński „Koronowane Madonny Polskie” Dziedzictwo Narodowe Videograf II Katowice 2007 r.
3. Adam Dylewski „Najpiękniejsze zabytki Polski” Świat Książki Warszawa 2006 r.
4. Zamki, dwory, pałace Zuzanna Śliwa, Piotr Cieśla
5. Wielkopolska Adam Dylewski, Świat Książki 2007 r
6. Opracowania Opactwa w Ladzie Nad Wartą oraz Opactwa w Lubiniu